

Święte Katarzyna i Małgorzata

z kościoła parafialnego Wszystkich Świętych w Iwanowicach, około roku 1480

Nr inw. MNK I-433, MNK I-434

Rzeźby w drewnie, polichromowane temperą i złocone; wysokość 122 i 122, szerokość 49 i 40 cm (u podstawy)

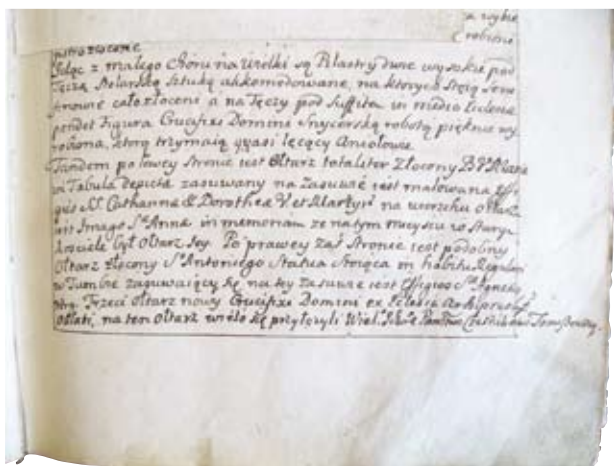


W zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie zachowały się dwie późnogotyckie figury wysokiej klasy artystycznej, przedstawiające święte dziewice: Katarzynę Aleksandryjską i Małgorzatę (il. 1, 2). Obie rzeźby reprezentują krąg sztuki górnoreńskiej i wiążą się pod względem stylowym z fi-

gurą Matki Boskiej z Dzieciątkiem, znajdującą się do dziś w kościele parafialnym w Iwanowicach (il. 3). Iwanowice to stara miejscowość, położona na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej, w malowniczej dolinie rzeki Dłubni. Kościół parafialny został tam erygowany w r. 1293 i poświęcony p. w. Wszystkich Świętych.



3. Iwanowice, kościół parafialny, Matka Boża z Dzieciątkiem



4. Acta Kościoła Iwanowskiego, manuskrypt z r. 1742 i n.

W roku 1408 na miejscu pierwszego powstał kolejny. W końcu wieku XVI ów drugi budynek został sprofanowany i spustoszony przez innowierców, a w początkach XVII stulecia – odzyskany przez katolików i ponownie poświęcony. Jednak przed połową wieku XVIII kościół iwanowicki był znów podniszczony a jego wyposażenie prezentowało się nader skromnie, co dobrze ilustrują protokoły wizytacji biskupich.

W roku 1742 proboszczem w Iwanowicach został wybitny krakowski duchowny, ksiądz Kazimierz Bodurkiewicz, kanonik kolegiaty Wszystkich Świętych, penitencjarz bractwa Miłosierdzia Bożego przy kościele N. P. Marii i notariusz Banku Pobożnego (instytucji, która zajmowała się finansami krakowskiego Kościoła, pełniła też funkcje charytatywne). W dniu 28 października 1742, wkrótce po objęciu swej parafii, nowy proboszcz założył księgę, dając jej tytuł *Acta Kościoła Iwanowskiego* (il. 4). Zapisał w niej historię parafii, inwentarz starego kościoła z r. 1408, inwentarz nowego, zbudowanego przez siebie, kościoła, jak również opis innych swoich czynności. Kronikę kontynuowali niektórzy następcy Bodurkiewicza. Rękopis ten zachował się do naszych dni na plebanii. W roku 2002 piszącemu te słowa udostępnił ową księgę ówczesny proboszcz.

Ksiądz kanonik Bodurkiewicz pragnął dodać „swojemu” staremu kościołowi nieco blasku. Zamówił więc w tym celu kilka dzieł sztuki, głównie rzeźb. A że – jak pisze w swej kronice – „w starym [...] kościele nie dobrze [się] wydawały, przeto [...] postanowiłem o nowy dom Boży przez list suplikować J. W. Pana Jana na Żywcu i Pieskowej Skale Hrabi Wielopolskiego”. Jednym słowem widząc ubóstwo i zniszczenie piętnastowiecznego kościoła zaczął ksiądz kanonik szukać fundatora nowej budowli, co mu się szczęśliwie udało. Trzeci kościół w Iwanowicach, zachowany do dziś, zbudowano w latach 1745–1746, do czego przyczynili się głównie książęta Czartoryscy, ówczesni właściciele Iwanowic.

Powstała wówczas drewniana budowla z zamkniętym trójbocznie prezbiterium, z obszerną nawą i dwiema wieżami po stronie zachodniej. Przed energicznym proboszczem stanął problem jej odpowiedniego wyposażenia i udekorowania. Ponieważ koszty wykonania nowych ołtarzy, obrazów, rzeźb oraz mebli kościelnych były wówczas, jak zresztą zawsze, wysokie, ksiądz Bodurkiewicz skorzystał z okazji, jaką stwarzały szeroko zakrojone prace modernizacyjne, prowadzone właśnie przez księdza infułata Hiacyntha Łopackiego w krakowskim kościele Wniebowzięcia N. P. Marii oraz w katedrze na Wawelu. Ksiądz Łopacki, człowiek wykształcony i bywały, należał również do elity ówczesnego duchowieństwa i był jednym z ważnych



5. Iwanowice, kościół parafialny, Chrystus Ukrzyżowany z r. 1495 w czasie prac konserwatorskich

krakowskich mecenasów sztuki. W ramach wspomnianej barokizacji wnętrza kościoła Mariackiego, najbogatszej świątyni parafialnej Krakowa, wyposażanej przez całe stulecia przez radę miasta, patrycjat, szlachtę i magnaterię, zainstalowano przy filarach i ścianach obwodowych korpusu, jak też w licznych kaplicach bocznych, dwadzieścia sześć nowych ołtarzy. Wiązało się to rzecz jasna z usuwaniem większości starych retabulów, pochodzących z XV, XVI oraz I. połowy XVII stulecia. Pozbywano się też „zbędnych” rzeźb, obrazów i mebli kościelnych. Podobnie wyglądała sytuacja w katedrze. Hiacynt Łopacki osobiście dysponował tymi przedmiotami rozdając je w miarę potrzeby. Część tego przebogatego wyposażenia znalazła się w kościele w Iwanowicach. Wyszło to na jaw w czasie badań historycznych towarzyszących prowadzonym tam na początku XXI w. pracom konserwatorskim.

Ksiądz proboszcz Kazimierz Bodurkiewicz odnotował w roku 1746 następujące dary, „które z pobożności [...] Hiacynti Łopacki [...] są temu kościołowi poczynione:

— A najprzód ołtarz a Cornu Evangelij stojący z obrazem SS. Katarzyny y Doroty, Najświętszą Pannę która przed tym była w Wielkim Ołtarzu zasłaniającymi, snycerską strukturą zrobiony, suto złożony,

— Detto drugi ołtarz podobnyż pierwszemu zewnętrznym obrazem S. Agnieszki, statuetką nową wewnętrzną S. Antoniego zasłaniającym

— Detto ławki także z łaski Jego dane, które [...] według proporcji kościoła przerabiane i boki ze snycerską dorabiane.

— Detto Osoby wielu Świętych i Aniołów Bożych snycerską sztuką robionych, jednych malowanych, drugich złożonych z pobożności Jego [...] kościoł zdobią.

— Sciendum że się tylko z starego kościoła Ołtarz wielki został, pro primo który jednak tak kolumnami jako osobami y inszą rzeźbą złotą nadstawiony y nowo cały malowany alias totaliter reformowany”.

Dodajmy, że w opisie nowego kościoła, ukończonego i ozdobionego, znajduje się szereg dalszych informacji o darach księdza Łopackiego. Uwagę przyciąga szczególnie „ołtarz nowy Crucifixi Domini ex Ecclesia Archiprezbit[eriali] ablat[us?] [ołtarz Ukrzyżowanego Chrystusa z kościoła archiprezbiterialnego ofiarowany]; na ten ołtarz wiele się przyczynili Wiel[możni] Ichm[ościowi] Państwo Cześnikostwo Tomaszewscy” (Franciszek Tomaszewski, miecznik liwski, był rządcą iwanowickich dóbr księcia wojewody ruskiego). *Krucyfiks* (il. 5) jaki po tym niezachowanym ołtarzu pozostał, pochodzi najpewniej z *Retabulum Męki Pańskiej*, stojącego wcześniej w kościele Mariackim przed stallami Rady Miejskiej. Wykonane ono zostało w r. 1495 przez Wita Stwosza w jego krakowskim warsztacie. Obecnie, po przeprowadzonej z wirtuozerią konserwacji, *Krucyfiks*, perła późnogotyckiego snycerstwa znajduje się w ołtarzu głównym kościoła w Iwanowicach.

Również wspomniane przez Bodurkiewicza manierystyczne ołtarze św. Agnieszki oraz śś. Katarzyny i Doroty, pochodzące z kościoła Mariackiego, zachowały się do dziś: stoją one w narożnikach korpusu kościoła. Oprócz tego przetrwały szczęśliwie do naszych dni „Osoby wielu Świętych i Aniołów Bożych snycerską sztuką robionych, jednych malowanych, drugich złożonych”. Można tu wyodrębnić, oprócz wspomnianego stwoszowskiego *Krucyfksu*, inne jeszcze cenne rzeźby późnogotyckie: niewielką figurkę Św. Krzysztofa a przede wszystkim wspomnianą wyżej *Marię z Dzieciątkiem* oraz *Święte Katarzynę i Małgorzatę* w Muzeum Narodowym. Z wybitnych dzieł snycerstwa I poł. w. XVII wspomnieć trzeba dwa *Anioły* stojące po bokach tęczy (pochodzące z mariackiej Kaplicy Loretańskiej), płaskorzeźbioną *Trójcę Świętą* (najpewniej z katedry), figurę Św. Jana Chrzciciela wieńczącą obecnie ambonę. Oprócz tego jest jeszcze w kościele iwanowickim mała szafka na sakramentalia, wtórnie wykorzystane fragmenty zdemontowanych ołtarzy architektonicznych (aniołki, uskrzydłone główki, kolumny, snycerskie

ornamenty itd.) i fragmenty ławek w nawie. Wszystko to pochodzi z krakowskiego kościoła Mariackiego. Warto teraz wyjaśnić jakie były losy trzech stylistycznie bliskich sobie, późnogotyckich, figur niewieścich. O ich dziejach milczą dawne, osiemnasto- i dziewiętnastowieczne źródła. Również ksiądz Bodurkiewicz, w sporządzonym przez siebie inwentarzu, nie wymienia ich *expressis verbis*. Wiadomo tylko, że przed pierwszą wojną światową, figura Marii z Dzieciątkiem znajdowała się w kaplicy Matki Boskiej Pocieszenia. Tę zbudowano jednak dopiero w roku 1854. W czasie działań wojennych w roku 1915 kaplica została zrujnowana. Figura Marii szczęśliwie przetrwała, zaczem umieszczono ją ponownie w odbudowanej zaraz po wojnie kaplicy. Stamtąd w roku 1977, ze względu na bezpieczeństwo, trafiła do prezbiterium kościelnego, gdzie znajduje się do dziś. Natomiast najstarsze informacje o figurach dwóch świętych dziewic, Katarzyny i Małgorzaty, łączą się z zakupieniem ich w roku 1919 przez Muzeum Narodowe w Krakowie od Mieczysława Gąseckiego, znanego krakowskiego malarza i konserwatora dzieł sztuki.

Analiza iwanowickich akt parafialnych, jak i dzieł sztuki zgromadzonych w tutejszym kościele, przynosi interesującą wskazówkę co do wcześniejszego etapu dziejów naszych figur. Otóż Gąsecki prowadził szeroko zakrojone prace w Iwanowicach w latach 1916–1917. Odnotowano to w księgach parafialnych, nadto informacje o swych czynnościach zapisywał też Gąsecki na odwrociach restaurowanych obrazów. Należy przy-

jąć, że w tym właśnie okresie wszedł on w posiadanie obu rzeźb. Może w ciężkich wojennych czasach figury stanowiły część honorarium (czego nie udało mi się jednak potwierdzić), może znalazł je na strychu kościelnym lub w ruinach kapliczki, może dostał albo kupił od któregoś z mieszkańców wsi?

Wszystkie trzy rzeźby, *Maria z Dzieciątkiem* i *Święte dziewice*, pochodziły z jednego zespołu, najprawdopodobniej retabulum szafiastego, zdobiącego któryś z ołtarzy w kościele Mariackim w Krakowie lub w katedrze wawelskiej. Po jego demontażu w latach 1745–1746 zostały przekazane przez archiprezbitera Hiacynta Łopackiego do Iwanowic. W połowie XIX w. mogły razem trafić do kaplicy Matki Boskiej Pocieszenia względnie w inne „podrzędne” miejsca. W czasie pierwszej wojny światowej *Św. Katarzynę* i *Św. Barbarę* pozyskał konserwator Mieczysław Gąsecki, który sprzedał je następnie Muzeum Narodowemu w Krakowie. Tu były ozdobą kolejnych stałych galerii sztuki dawnej, wystawiano je na ważnych wystawach w kraju i zagranicą, poddawano zabiegom konserwatorskim. Dziś, eksponowane w Pałacu Biskupa Erazma Ciołka, nieodmiennie cieszą oko zwiedzających oraz budzą zainteresowanie kolejnych generacji historyków sztuki.

dr Paweł Pencakowski

Wydział Konserwacji i Restauracji Dzieł Sztuki ASP
w Krakowie
Kraków, 14 VIII 2008

Nowsza literatura:

W. Marcinkowski, *Mikołaj z Lejdy a późnogotycka rzeźba w Europie środkowo-wschodniej*, *Folia Historiae Artium*, N. S., 7, 2001

W. Walanus, *Chrystus Ukrzyżowany*, [hasło w:] *Wokół Wita Stwosza, Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie*, Kraków 2005, nr II/5

W. Walanus, *Św. Krzysztof*, [hasło w:] *Wokół Wita Stwosza, Katalog wystawy w Muzeum Narodowym w Krakowie*, Kraków 2005, nr kat. III/17

P. Pencakowski, *Dwa manierystyczne ołtarze w krakowskiego kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Panny Marii w Iwanowicach*, [w:] *Praxis atque theoria. Studia ofiarowane Profesorowi Adamowi Malkiewiczowi*, Kraków 2006

B. Ciciora, *Rzeźby Matki Boskiej oraz świętych Katarzyny i Małgorzaty „z Iwanowic” – geneza stylu*, [w:] *Artifex Doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, t. I, Kraków 2007

Pochodzenie fotografii:

1, 2. Muzeum Narodowe w Krakowie
3–5. Fot. autor